Początek końca Rajiva Gandhiego

26 lutego 2007 roku Ottavio Quattrocchi zamieszany w największy skandal Indii lat osiemdziesiątych został zwolniony z aresztu przez argentyńską policję.

Afera była bezpośrednią przyczyną przegrania przez Kongres Narodowy wyborów do parlamentu w 1989 roku. Włoski przedsiębiorca Ottavio Quattrocchi, który reprezentował firmę petrochemiczną Snamprogetti był również bliskim i długoletnim przyjacielem rodziny premiera Indii.

W efekcie ujawnienia skandalu bosforskiego premier Rajiv Gandhi i kilku innych prominentnych osób zostało oskarżonych o otrzymanie łapówek od firmy Bofors AB. Miały one pomóc w otrzymaniu kontraktu rządowego na dostawę dział dla wojska.

W 1974 roku Quattrocchi został przedstawiony Rajivowi Gandhiemu i Sonii Gandhi przez innego Włocha Molinariego. Między rokiem 1980 i 1987 roku, w ostatnich latach rządów nie zdarzało się, by jakakolwiek jego prośba została przez nich odrzucona.

Oferta francuskiej firmy Sofma była

korzystniejsza pod względem ceny i charakterystyki. Armia potrzebowała działa o zasięgu 30 kilometrów. Działa Bofor miały zasięg jedynie 21.5 kilometrów. Już na wstępie Bofor, któremu sprzeciwiało się nawet dowództwo armii, nie powinien zostać dopuszczony do udziału w przetargu.

24 marca 1986 roku podpisano kontrakt między rządem Indii i szwedzką firmą AB Bofors na dostawę 400 dział przeciwlotniczych o kalibrze 155 mm. Trzy tygodnie później szwedzkie radio podało, że wpływ na umowę miała korupcja wśród najwyższych przedstawicieli rządu z Radjivem Gandhim na czele.

Dopiero 6 sierpnia 1987 roku powołano specjalną komisję (JPC) do zbadania zarzutów, a w lutym 1988 roku detektywi udali się do Szwecji, by zdobyć więcej dowodów. Kiedy w połowie 1989 roku ujawniono raport ze śledztwa, premier Radjiv Gandhi stracił poparcie, a jego partia została odsunięta od władzy w listopadzie 1989 roku.

W lipcu 1993 roku sąd w Szwajcarii ujawnił nazwiska 7 osób, które wniosły do niego apelację przeciw przesłaniu dokumentów bankowych dokumentujących nielegalny transfer pieniędzy z firmy Bofor na konta rządu Indii. W czerwcu 2003 roku Interpol wykazał, że część firmowych pieniędzy, około 7 milionów dolarów, zostało ulokowanych na dwóch rachunkach bakowych BSI AG należących dla Quattrocchi i jego żony Marii, na których zgromadzono 3

miliony euro i milion dolarów. Były to te same rachunki bankowe, które stały się centrum indyjskiego skandalu politycznego.

Pieniądze były przesyłane bardzo szybko tak, aby uniknąć wykrycia. Quattrocchi'ego określano jako "Q", a Rajiv Gandhi jako "R". Pieniądze zostały zamrożone, jednak 11 stycznia 2006 roku sąd w Londynie zdecydował, że biznesman mógł ponownie korzystać z konta, co też zrobił i uciekł do Malezji. Wyrok sądu opierał się na zbyt słabych dowodach, że pieniądze z kont w banku w Anglii były wypłacane w charakterze łapówek. Jednak już 16 stycznia tamtego roku Sąd Najwyższy Indii nakazał upewnić się, że pieniądze na tych kontach są nienaruszone. Jednak było już za późno i 4.6 milionów dolarów zostało pobranych. Biuro szukało możliwości ekstradycji biznesmena, oskarżając go o przyjęcie 7 milionów dolarów łapówki.

Indie bardzo długo starały się o ekstradycję Włocha. W końcu został on zatrzymany w Argentynie 6 lutego 2007 roku przez Interpol. Niestety batalia o ekstradycję została przegrana, ponieważ nie istniała stosowana umowa między Indiami i Argentyną. Indie postanowiły nie odwoływać się od wyroku do Sądu Najwyższego Argentyny.

Źródła: absoluteastronomy.com; india-seminar; bjp.org; dnaindia.co; ourkarnataka.com